

# „Tylko we Lwowie”...

W repertuarze kaliskiego Teatru imienia Wojciecha Bogusławskiego znów pojawił się śpiewany spektakl (po wielkim sukcesie zrealizowanej w schillerowskim stylu narodowej śpiewogry patrona sceny nad Prosną „Krakowiaci i Górale”), choć ma on znacznie skromniejszy, niż poprzedni, wymiar i prezentowany jest na Kameralnej Scenie. To przedstawienie ma jednak niezwykłą, liryczną, romantyczną i... nostalgiczną nutę, bowiem przypomina niegdysiejsze lwowskie scenki i piosenki, coś, co było „Tylko we Lwowie”...

Twórcą literackiej, rzecz można, materii tego spektaklu jest niestrudzony propagator „tamtego” Lwowa, znany artysta i gawędziarz, **Wojciech Dźieduszycycki**, który — tak jak przed laty we wrocławskim „Kalamurze” — wystąpił w kilku pierwszych spektaklach w Kaliszu i znów zrobił ogromną furorę. Zapewne, gdyby mógł być w każdym spektaklu, już dzisiaj można by zapowiedzieć repertuarowy rekord u „Bogusławskiego”. Nie ma jednak najmniejszych wątpliwości, że „Tylko we Lwowie” (w reżyserii **Haliny Dźieduszycyckiej**, ze scenografią **Elżbiety Iwony Dietrych**, choreografią **Bogdana Jędrzejaka** i konferansjersko-aktorskim przewodnictwem **Zbigniewa Lesienia**) długo będzie przyciągać publiczność i to nie tylko tę, która w lwowskich piosenkach słyszy echo śwyc młodych lat.

Kaliskie przedstawienie ma trochę atmosfery przedwojennego kabaretu „Dymek z papierosa” (dialogowe scenki w wykonaniu **Zbigniewa Lesienia** i **Ignacego Lewandowskiego**), chwilami również nastroj wspomnieniowego koncertu lwowskich piosenek, w sumie jednak — dzięki pomysłowo i zabawnie aranżowanym scenom — stanowi w pełni teatralną realizację tej „składankowej” sztuki. Znakomicie współtworzy ją, akompaniujący aktorom na fortepianie **Fryderyk Stankiewicz**, który — jak zapowiada konferansjer — z powodzeniem zastępuje całą orkiestrę.

„Tylko we Lwowie” podobało się już wcześniej w wielu teatralnych miejscach w Polsce. To, że podoba się również w Kaliszu, jest zasługą wszystkich wykonawców, a są to: **Agnieszka Dźięcielska**, **Monika Szalaty**, **Mirosława Sapa**, **Zbigniew Lesień**, **Adam Szymański**, **Dariusz Lemieszek**, **Jacek Jackowicz** oraz **Ignacy Lewandowski**.

**ZBIGNIEW KOŚCIELAK**

Fot. — Adam Hawalej

